

## WALDEMAR MICHALSKI ur. 1938; Włodzimierz Wołyński



Tytuł fragmentu relacji	Edward Stachura
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Stachura Edward (1937-1979), Michalski Waldemar (1938- )

### Edward Stachura

Wiadomo, że grał w karty, że karty mu szły. Nie miał stypendium, a więc i z tej karcianej doli często się utrzymywał. Miał też gest, także pieniądze się go nie trzymały. Już niewiele osób pamięta, gdy wpadaliśmy do baru, czasami tutaj na Krakowskie Przedmieście, chodził taki inteligentny dziadek w binoklach, który czekał w barze, żeby mu ktoś coś dał do zjedzenia. Stachura, gdy miał pieniądze, dyskretnie wsuwał mu do kieszeni parę złotych. To był taki charakterystyczny gest dla Stachury, ja przypominam sobie jeszcze inny taki moment, gdy w domu akademickim wchodziliśmy do łaźni, do kąpieli, pierwsze piętro. Palacz w kotłach podgrzewał tę wodę no i brał jakieś tam symboliczne grosze od studentów - opłaty. Weszliśmy ze Stachurą do łaźienki, Stachura wyjmując 20 zł., daje palaczowi. Proszę sobie wyobrazić, że myśmy dawali po 20 groszy. 20 zł. to było 5 obiadów na owe czasy. Palacz oczywiście mówi, że nie ma wydać, na to Stachura mówi: *Nie szkodzi, dzisiaj mam to płacę, jutro mogę nie mieć, to przyjdę za darmo.* No właśnie też taka postawa, takiego gestu Stachury przejawiała się w różnych jego, codziennych takich, bytowych wydarzeniach. Chciałem też powiedzieć, że to nieprawda, że Stachura ciągle wygrywał. Jurek Sprawka - mogę powiedzieć, że - chodził w bluzie Stachury przez tydzień czasu, bo Stachura akurat tę bluzę przegrał w karty i po prostu zastawem była kurtka, która tak jak powiedziałem poprzednio, była szalem mody w owych latach, więc nic dziwnego, że była atrakcyjnym zastawem za przegraną w karty, chociaż oczywiście tę bluzę później odzyskał.

Data i miejsce nagrania	2009-02-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"